

W prezentowanej sprawie w związku z realizacją inwestycji Skarżącemu miała zostać zabrana część nieruchomości rolnej o powierzchni około 1500 m², a sąsiadowi, mającemu ziemię po drugiej stronie drogi, miano nie zabrać nic. Jak dokładnie kształtował się stan faktyczny i jak odniósł się do niego – szczególnie w kontekście konstytucyjnej zasady równości – Naczelny Sąd Administracyjny?

Sąd w pierwszej kolejności przypomniał o tym, że organy administracji architektoniczno-budowlanej nie decydują o przebiegu inwestycji drogowej i nie mogą narzucić inwestorowi zmiany lokalizacji czy parametrów planowanej inwestycji drogowej – ocenie organu w takim postępowaniu podlega jedynie zgodność z prawem projektowanego przedsięwzięcia. NSA podkreślił także, że w świetle specustawy drogowej organ wydający decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nie jest uprawniony do oceny zasadności i celowości zamierzonej inwestycji czy jej przebiegu – o tym decyduje inwestor, wybierając najbardziej optymalną według niego lokalizację i rozwiązania techniczno-wykonawcze. Zdaniem NSA związanie organu właściwego do wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej wnioskiem inwestora oznacza, że do kompetencji organu należy sprawdzenie zgodności wniosku z wymaganiami ustawy i rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej określającego warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie.

Ponadto w omawianej sprawie zdecydowano się – zdaniem Sądu słusznie – na poszerzenie pasa drogowego po jednej stronie drogi gminnej, bo ograniczyło to niezbędny zakres wykupu gruntów.

Według Sądu niezasadny był zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej statuującego zasadę równości wobec prawa, gdyż zasada równości nie ma oznaczać identyczności. NSA zauważył też, że dyskryminacja rozumiana jest jako zróżnicowane traktowanie podmiotów znajdujących się obiektywnie w takiej samej sytuacji, które to odmienne traktowanie nie ma swojej racjonalnej (obiektywnie usprawiedliwionej) podstawy. Taka sytuacja w omawianej sprawie zdaniem Sądu nie występowała, gdyż różnica w ingerencji w prawo własności pomiędzy poszczególnymi sąsiadami wynikała z różnego usytuowania ich działek.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 lutego 2021 r., II OSK 3149/20

Źródło: [CBOSA](#)